

REDAKCJA POLECA

FILM

Spirited Away: w krainie bogów to pełnometrażowy film anime z 2001 roku w reżyserii Hayao Miyazakiego. Dziesięcioletnia Chihiro wraz z rodzicami przeprowadza się do nowego miasta. Niestety, po drodze gubią drogę i znajdują się w lesie. Drogę przecina im ogromny, stary mur z bramą pośrodku. Mimo protestów dziewczynki, rodzice idą sprawdzić, co jest po drugiej stronie. Wszyscy troje trafiają do opuszczonego miasta. Chcąc zaspokoić głód, dorośli żarłocznie jedzą wystawione w jednej z restauracji potrawy, a naburmuszona Chihiro rozgląda się po okolicy i trafia na olbrzymią pagodę. Nagle na niebie wschodzi księżyc. Przed Chihiro pojawia się chłopiec, który natychmiast każe jej opuścić miasteczko. Przestraszona Chihiro wraca do rodziców, lecz z przerażeniem odkrywa, że zamienili się w świnie. Miasteczko w mgnieniu oka zapełnia się zjawami. Chłopiec odnajduje Chihiro i wyjaśnia, że ona i jej rodzice, przechodząc przez bramę, trafili do krainy bogów. Rodzice dziewczynki zostali zamienieni w świnie, ponieważ zjedli posiłki nie przeznaczone dla ludzi. Chłopiec o imieniu Haku zabiera Chihiro do pagody, która okazuje się tradycyjną japońską łaźnią, ale przeznaczoną dla bóstw i przodków. Łażnią rządzi wiedźma Yubaba. Haku radzi Chihiro, aby ubłagała Yubabę o przyjęcie na służbę i pracą zasłużyła na wolność dla siebie i rodziców.

Dzielna Chihiro musi stawić czoła przeciwnościom w świecie bogów i demonów oraz odnaleźć sposób, aby odczarować rodziców i wrócić do świata ludzi, lecz to okazuje się nie być łatwą sprawą. Najważniejszą rzeczą, o której nie może zapomnieć, jest jej własne imię.

Ten niezwykły film, doceniony na całym świecie, doczekał się tłumaczeń na wiele języków, w tym polski. Otrzymał siedem nagród, w tym „Złotego niedźwiedzia” na festiwalu w Berlinie i „Oskara” w kategorii najlepszy film animowany.

Martyna Śnieżek

KURS FOTOGRAFICZNY

20 i 21 kwietnia w świetlicy wiejskiej w Mrozowie odbył się kurs fotograficzny. Warsztaty trwały dwa razy po cztery godziny. W sobotę prowadzący opowiadał nam o zastosowaniu i budowie aparatu. Przekazał nam też parę cennych wskazówek, jak zrobić dobre zdjęcie. W niedzielę pracowaliśmy w terenie. Całą wiedzę, jaką zdobyliśmy, musieliśmy wykorzystać do wykonania fotograficznych zadań.



Fot. Marzena Śnieżek



Fot. Marzena Śnieżek

Tworzyliśmy portrety, fotografowaliśmy własne cienie oraz próbowaliśmy uchwycić ten sam przedmiot z trzech stron. Wszyscy bardzo się zaangażowali. Kurs był dla nas czymś ciekawym, nowym, pomysłowym. Opinie uczestników są pozytywne. Warsztaty okazały się nadzwyczaj atrakcyjne i z przyjemnością będę czekać na tego typu rozrywki. Wszystkich bardzo zachęcam do brania udziału w projektach Stowarzyszenia „Mrozovia”.

Martyna Śnieżek